

Już 100 tysięcy
ludzi zwiedziło
wystawę
MICKIEWICZ-PUSZKIN
Zainteresowanie
nie słabnie

Frekwencja na wielkiej wystawie „Mickiewicz — Puszkina” w Muzeum Wielkopolskim w Poznaniu nie słabnie. W dniu wczorajszym liczba zwiedzających wyniosła około 92 tysiące osób. Rekordy biją oczywiście niedziela — 5 bm. zwiedziło wystawę 13 964 osoby, zaś 12 bm. 11 586 osób. Wzrasta również liczba wycieczek zbiorowych, których było dotychczas przeszło dwieście. Jeżeli na początku były to przede wszystkim wycieczki podstawowych i średnich szkół ogólnokształcących z Poznania, to teraz w spisie wycieczek pojawiają się przede wszystkim szkoły zawodowe, związki zawodowe, organizacje społeczne, zakłady pracy.

Coraz częściej także przybywają wycieczki z terenu województwa — ostatnio były wycieczki ze Wschowy, Jeziorak, Wapna, Trzemeszna, powiatu wolsztyńskiego, obornickiego i innych. 5 bm. odwiedziła wystawę wycieczka ORZZ z Torunia. Powyższe fakty wykazują, że zainteresowanie wystawą nie słabnie, a przeciwnie — zatacza coraz szersze kręgi — i to w całym województwie. Dzisiaj lub jutro liczba osób, które zwiedziły wystawę, osiągnie nie motowaną dotychczas na wystawach — cyfrę sto tysięcy. Jest to najlepszy dowód wielkiej roli wystawy i zainteresowania społeczeństwa wielkopolskiego twórczością genialnych poetów. (ost)

Zgon Henryka Manna

NOWY JORK (PAP). W dniu 12 bm. zmarł w Santa Monica (Stan Kalifornii) w wieku 78 lat, znany pisarz niemiecki Heinrich Mann.

Robotnicy belgijscy nie chcą powrotu króla

Wyniki referendum w Belgii

BRUKSELA (PAP). Jak już donosiliśmy, w niedzielę odbyło się w Belgii referendum w sprawie ewentualnego powrotu na tron króla Leopolda III.

Za powrotem króla głosowało, jak wynika z oficjalnych danych, 57,6 proc. wyborców. Największą ilość głosów Leopold III otrzymał w zafolowanej rolce Flandrii, natomiast w robotniczej Walonii zaledwie 35 proc. głosów padło za powrotem króla. W Brukseli przeciwko Leopoldowi głosowało 52 proc. wyborców.

Po ogłoszeniu wyników wyborów odbyło się posiedzenie rządu pod przewodnictwem premiera Eyskensa, który następnie konferował z regentem Karolem. W poniedziałek wieczorem premier Eyskens wyjechał do Szwajcarii w celu odbycia rozmowy z królem Leopoldem.

Rząd Bidault wydał zakaz kolportowania czasopisma „Nowoje Wremia” we FRANCJI

GENEWA (PAP). Z Paryża donoszą, że władze francuskie odebrały debiet pocztowy czasopismu radzieckiemu „Nowoje Wremia” i zakazały jego rozpowszechniania na obszarze Francji.

Dziennik „L'Humanite” podkreśla w związku z tym, że decyzja władz francuskich wobec pisma, które cieszy się wielką poczytnością na całym świecie, błądząco konsekwentnie sprawy pokoju, — jest bezprawiem i demaskuje machinacje, kierujących polityką francuską, imperialistów i podżegaczy wojennych.

Głos WIELKOPOLSKI

Rok VI ABC

Poznań, czwartek 16 marca 1950 r.

Nr 74 (1813)

Cena 5 zł



W trosce o ludzi pracy Państwo Ludowe przeznaczyło 11 miliardów złotych na remonty mieszkań

WARSZAWA (PAP). Na podstawie wniosków i opinii terenowych rad narodowych lokalne komitety funduszu gospodarki mieszkaniowej wytypowały do remontów kapitalnych w roku bież. około 600 tys. izb w domach zamieszkałych przez ludność pracującą.

Jak poinformował przedstawiciela Polskiej Agencji Prasowej PAP dyrektor departamentu gospodarki mieszkaniowej ministerstwa administracji publicznej ob. Stanisław Zakrzewski — na akcję remontów kapitalnych w roku bież. przewidziano ze środków funduszu gospodarki mieszkaniowej łączną sumę 11 miliardów zł, co stanowi 196 proc. nakładów FGM w roku ub.

W szeregu robotniczych ośrodków kraju jak np. w Łodzi, w Warszawie, w większych skupiskach robotniczych woj. śląskiego i woj. wrocławskiego roboty remontowe przewidziane w planie FGM na rok bieżący już rozpoczęto.

Wykorzystując doświadczenia akcji remontów kapitalnych w roku ub. wprowadzono

obecnie znaczne uproszczenia w zakresie zaopatrzenia materiałowego przedsiębiorstw, prowadzących roboty remontowe, jak również wprowadzono ostrzejszą kontrolę ich wykonania przez czynnik społeczny. W tych ośrodkach kraju, gdzie zorganizowano już miejskie przedsiębiorstwa remontowo-budowlane, zlecono im całkowicie sprawę gospodarki materiałami budowlanymi, przeznaczonymi na remonty kapitalne jak również bezpośrednio kontrolę ich zużycia.

W celu usprawnienia wykonawstwa robót zobowiązano firmy budowlane do wykonania wszystkich zewnętrznych, przewidzianych w planie na rok bieżący prac remontowych do dnia 1 października rb.

W związku ze znaczną swobodą pozostawioną w roku ub. bieżącym lokalnym komitetom FGM co do czasu wykonania planu prac remontowych, a to głównie w celu właściwego zużytkowania przyznanych dotacji, niezależnie od rozpoczętych już remontów przewidzianych w roku bież. w szeregu ośrodków kraju wykonywane są obecnie remonty kapitalne z planu funduszu gospodarki mieszkaniowej roku ub.

Na dzień 1 stycznia br. z planu FGM na rok 1949 wyremontowano ogółem ok. 190 tys. izb, poważnie zaważowano roboty w ok. 134 tys. izb mieszkalnych, wydając na ten cel 4.400 milionów złotych.

Dzięki sprzyjającym warunkom atmosferycznym prac remontowych nie przerywano również w okresie zimy a całość planowanych robót w roku ub. na ogólną sumę 6.358 mil. zł ukończona będzie w ciągu I kwartału roku bież.

Najwięcej prac remontowych z planu roku ub. wykonano w woj. śląskim, gdzie na dzień 1 stycznia rb. ukończono remonty 46 tys. izb, a w stadium zaawansowania robót znajdowało się 38 tys. izb oraz w woj. poznańskim, gdzie wykonano remont 22 600 izb oraz w trakcie remontu znajdowało się 21 700 izb.

W tych ośrodkach kraju gdzie dobrze zorganizowano wykonawstwo robót i odpowie-

dnie wykorzystano inicjatywę czynnika społecznego, remonty kapitalne z planu FGM na rok 1949 ukończono z końcem grudnia roku ub., a nawet i wcześniej, jak np. w Gnieźnie (gdzie plan robót wykonano w 100% jeszcze w październiku r. ub.), w Zgierzu, Grudziądzu, Sopotcu, w Nowym Sączu oraz w powiatach, będących największymi skupiskami robotniczymi, takich jak pow. gliwicki i rybnicki.

W szeregu ośrodków przemysłowych kraju jak np. na Śląsku, w Częstochowie i w Radomiu, znaczny wkład do akcji remontów kapitalnych wniosły załogi robotnicze fabryk i kopalni, które za pośrednictwem swoich rad zakładowych samorzutnie oddelegowały do prac remontowych wykwalifikowanych majstrów - murarzy, cieśli, zdunów.

Dojrzały politycznie NARÓD RADZIECKI decyduje sam o swym losie

Delegaci stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju — o wyborach do Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA. Do Leningradu przybyła z Moskwy w drodze do Sztokholmu delegacja stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w składzie: Laurent Casanova, John Platts-Mills, Pietro Amadeo, Johannes Steel, Rockwell Kent, John Rogge i James Endicott.

Członkowie delegacji zwiedzili punkt wyborczy w oktiabrskiej dzielnicy wyborczej. W wywiadzie, udzielonym przedstawicielowi TASS, John Platts-Mills oświadczył m. in.:

„Wyborcy radzieccy różnią się od wszystkich innych wyborców świata tym, że wiedzą na co głosują. Nie można tego np. powiedzieć o wyborcach angielskich. Zaskoczyło nas szczególnie to, że w dzielnicy wyborczej w Leningradzie, którą zwiedziliśmy, w głosowaniu wzięło udział prawie 100 proc. wyborców. W Anglii przed wojną głosowało zaledwie 65 proc. wyborców, a w ostatnich wyborach brało udział 85 proc. wyborców. Świadczy to o tym, że Anglicy zaczynają interesować się polityką. Dla nas jest

Brutalne represje policji włoskiej nie zdołają stłumić postępowego ruchu chłopskiego

RZYM (PAP). Policja włoska stosuje coraz częściej brutalne represje wobec chłopów, zajmujących leżące odłogiem ziemie obszarńników.

W Petralia na Sycylii powracająca z pracy grupa chłopów została zaatakowana przez karabinierów. Usiłowali oni wyrzucić chłopom szlondary. Podczas starcia 18 chłopów zostało rannych, w tym 70-letni inwalida, którego stan jest beznadziejny.

Z całych Włoch donoszą o planowej akcji represyjnej policji przeciw postępowemu ruchowi chłopskiemu.

Ostatnio aresztowano w całych Włoszech 160 chłopskich przywódców związkowych. Mimo to walka o ziemię toczy się z niesłabnącą siłą w Kalabrii,

na Sycylii i na Sardynii, gdzie chłopci zajęli 25 tysięcy ha ziemi obszarńniczej, leżącej odłogiem.

Pekin wita radośnie Mao - Tse - Tunga po powrocie z Moskwy

PEKIN (PAP). Jak donosi Agencja Nowych Chin, Polityczna Rada Konsultacyjna wydała bankiet z okazji powrotu z Moskwy przewodniczącego Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej Mao - Tse - Tunga oraz przewodniczącego Państwowej Rady Administracyjnej Czou - En - Laja. Na bankiecie obecni byli członkowie rządu, przedstawiciele armii, partii politycznych oraz organizacji społecznych.



Chłopi włoscy wbrew wysiłkom rządu przejmują w swoje posiadanie ziemie obszarńników leżącą dotychczas odłogiem. Na zdjęciu — chłopcy przy wyznaczaniu granic podzielonej między siebie ziemi

Fot. Ag. Il. „API”

„Dyktatorzy” z łaski Hitlera Sima i Pawelic pod opieką władz anglosaskich

BRUKSELA (PAP). „La Derniere Heure” donosi, że szef laszystów rumuńskich — Horia Sima, który sprawował w Niemczech w ostatnich latach wojny rolę premiera rumuńskiego „rządu”, pozostającego pod rozkazami Hitlera, znajduje się na wolności w anglosaskiej strefie okupacyjnej Austrii. Horia Sima udaje się często do Paryża, aby utrzymać osobisty kontakt z grupą swych zwolenników. Dziennik wyjaśnia, że rząd Bidault nie czyni Horia Simie żadnych trudności przy wjeździe do Francji.

„La Derniere Heure” donosi również, że prohitlerowski szef chorwackiej organizacji faszystowskiej „Ustaszki” i dyktator z łaski Hitlera „niezależnej” Chorwacji — Ante Pawelic — przebywa obecnie w Stanach Zjednoczonych, gdzie znajduje się organizacją własnych „oddziałów wojskowych”. Dziennik twierdzi, że władze amerykańskie udzielają Pawelicowi pomocy i poparcia.

Nowa uchwała Kongresu USA

NOWY JORK (PAP). Kongres USA postanowił utworzyć w ramach Departamentu Stanu USA komisję z trzech osób, której zadaniem będzie ściganie wierzycieli zagranicznych USA.

Konferencja Międzynarod. Zrzeszenia Zw. Zaw. Chemików w Budapeszcie

BUDAPESZT (PAP). W wielkiej sali Park-Klubu, przybranej w emblematy Światowej Federacji Związków Zawodowych oraz sztandary krajów, biorących udział w konferencji, rozpoczęła się w niedzielę rano konferencja konstytuująca Międzynarodowego Zrzeszenia Zw. Zawodowych Pracowników Przemysłu Chemicznego. W konferencji biorą udział delegaci 15 państw, m. in. Związku Radzieckiego i Polski.

Polskę na konferencji reprezentują: przewodniczący Związku

Zawodowego Przemysłu Chemicznego — Wiktor Drożdż oraz Antoni Arasimowicz. Światową Federację Związków Zawodowych reprezentuje zastępca sekretarza generalnego Światowej Federacji Związków Zawodowych — Bolesław Gebert.

Nowe międzynarodowe zrzeszenie będzie 12 departamentem branżowym Światowej Federacji Związków Zawodowych. Niedzielne posiedzenie zakończono przemówieniem sekretarza Światowej Federacji Związków Zawodowych — Bolesława Geberta.

RZEMIEŚLNICY pomogą chłopom w akcji siewnej

WARSZAWA (PAP). Prezydium Głównego Komitetu Wykonawczego Stronnictwa Pracy wydało apel do rzemieślników — członków i sympatyków Stronnictwa w sprawie pomocy w akcji siewnej.

„W akcji tej — czytamy m. in. w apelu — nie może zabraknąć rzemieślnika - sojusznika ruchu robotniczo-chłopskiego w Polsce.

Wasza pomoc fachowa, koledzy rzemieślnicy — brzmij końcowy ustęp apelu — niechże okaże się skuteczną pomocą wszystkim wszędzie tam, gdzie nie dociera zorganizowana pomoc techniczna, a gdzie przemieniają swoim zasięgiem Wasze warsztaty. Służcie na rzecz wymienionej akcji wzorowym i pilnym wykonywaniem remontu wszystkich maszyn rolniczych.

Wasz wkład, koledzy rzemieślnicy, niechże przyczyni się do pełnego wykonania planu, zmierzającego do podniesienia dobrobytu mas pracujących wsi i miasta, a tym samym do zacieśnienia tym serdeczniejszych więzów pomiędzy wsią i miastem”.

pojmą, za co głosują i komu oddają swe głosy.

Jestem przekonany, że wyrażę ogólny pogląd wszystkich członków komitetu — oświadczył Laurent Casanova, — jeżeli podkreślę, że największe wrażenie wywarła na nas wysoka aktywność radzieckich wyborców i dojrzałość polityczna narodu radzieckiego, decydującego swobodnie o swym losie. Dzisiaj zaobserwowaliśmy, jak wielkim świętem ogólnonarodowym, świętem solidarności, jedności i pełnego zaufania do swojego rządu był dzień wyborów do Rady Najwyższej ZSRR.

Delegację udającą się do Sztokholmu na posiedzenie stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju zgłosili przedstawiciele społeczeństwa Leningradu.

Lud norweski w walce o pokój

OSLO (PAP). W Norwegii wzmagają się coraz to bardziej ruch w obronie pokoju. W poszczególnych miastach, zakładach pracy i okręgach władz powstają komitety obrońców pokoju. W całym kraju odbywają się wiece, na których uchwalane są rezolucje przeciwko militarystyce Norwegii i wyścigowi zbrojeń oraz połączonej z tym drożyznie. Uczestnicy wieców, które odbyły się ostatnio m. in. w Stavanger i Bergen, domagają się wycofania podpisu Norwegii pod agresywnym paktem atlantyckim. Na wiecu kobiet w Drammen uchwalono hasło: „Nasi mężowie i synowie nie powinni stać się mięsem armatnim i poświęcić się w imię obcych interesów”.

Mobilizujemy wszystkie siły młodzięży do tegorocznej akcji siewnej

WARSZAWA (PAP). W związku z rozpoczęciem przygotowań do siewów wiosennych, Zarząd Główny ZMP wydał odezwę, wzywającą młodzież do jak najczynniejszego udziału w pracach rolnych, w celu jak najpomysłniejszego wykonania państwowego planu siewów.

W odezwie czytamy m. in.: „Nadchodzi okres siewów wiosennych. Od dobrego, planowego i terminowego wykonania ich zależy lepsze zaopatrzenie naszych wsi i miast w żywność, zaopatrzenie w surowiec naszego przemysłu, zależy w dużym stopniu powodzenie pierwszego roku planu 6-letniego.

Rolnictwo polskie zwycięsko wykonało bojowe zadania 3-letniego planu. Dumni jesteśmy, że w jego wykonanie wielki wkład wniosła chłopstwa i robotnicza młodzież.

Mówiąc o wielkich zadaniach, jakie Państwo Ludowe stawia przed rolnictwem w bież. roku, odezwa podkreśla: „Dzięki wspaniałej rozbudowie naszego uspołecznionego przemysłu, do tegorocznych robót wiosennych w rolnictwie stanie dalszych 3700 traktorów. Państwo Ludowe pomoże chłopom miliardowymi kredytami, chroniąc ich przed wyzyskiem bogaczy i spekulantów.

Należyte wykorzystanie tej pomocy i terminowe wykonanie siewów wymaga zmobilizowania wszystkich sił, wymaga zwiększonego wysiłku młodzieży.

Zwracając się do młodzieży chłopskiej, Zarząd Główny ZMP pisze:

„Bierzcie czynny udział w zebraniach gromadzkich. Przekonywajcie i zachęcajcie rodziców, sąsiadów i znajomych do pełnego wykonania zasiewów, stosowania nawozów sztucznych, nasion selekcyjnych, kontraktowania trzody, zbóż jadalnych i technicznych.

Własną wzmoczoną pracą na gospodarstwach swych rodziców dawajcie przykład wzorowego wykonania planu akcji siewnej.

Organizujcie pomoc dla małych gospodarstw, które nie mogą w porę przeprowadzić prac w polu.

Włączajcie się we współzawodnictwo, prowadzone w ramach grup producentów i planatorów.

Paraliżujcie próby bogaczy, którzy chcieliby uchylić się od obowiązków pomocy sąsiedzkiej, czy spekulować na opłatach. Nie pozwólcie bogaczom zostawić ani jednego hektara ziemi odłogiem.

Następnie odezwa precyzuje zadania młodych robotników i pracowników PGR oraz członków spółdzielni produkcyjnej.

„Omawiajcie na zebraniach produkcyjnych sprawę udziału młodzieży w wykonaniu planu zasiewów. Organizujcie młodzieżowe brygady produkcyjne. Podejmujcie zobowiązania indywidualne i zespołowe. Zwalczajcie przejawy sabotażu, biurokratyzmu i opieszałości w pracy.

Pamiętajcie, że wasza spółdzielnia musi być wzorem i przykładem dobrej gospodarki i sprawności dla sąsiednich

Odezwa Zarządu Głównego ZMP

gromad. Bierzcie czynny i twórczy udział w zebraniach spółdzielni, omawiających akcję siewną. Przyczyniajcie się do terminowego zakończenia wszelkich przygotowań. Wzorowo wypełniajcie zlecane wam przez zarząd spółdzielni zadania. Przestrzegajcie zasady dniówek obrachunkowych — dźwigni dobrej pracy spółdzielni.

Młodzi traktorzyści i traktorystki, robotnicy i pracownicy ośrodków maszynowych i technicznej obsługi rolnictwa!

Okażcie się godni powierzonych wam wielkich zadań. Dbajcie o wasze maszyny, o-

szczędzajcie drogocenne paliwa i smary.

Walcie o wykonanie i przekroczenie norm. Organizujcie współzawodnictwo pracy. Twórcie „brygady dokładnej orki”. Walczcie o pełne wykorzystanie parku maszynowego.

Bądźcie czujni na wszelkie przejawy sabotażu oraz opieszałości i niedbalstwa w pracy. Pamiętajcie, że od waszej postawy w dużym stopniu zależy pomysłny przebieg siewów wiosennych.

Młodzi robotnicy i pracownicy z brygad łączności!

Spieszcie z pomocą w remontach maszyn rolniczych, zacieśniajcie więzy sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Uczniowie liceów i szkół rolniczych!

Pomagajcie młodzieży chłopskiej na wsi, w PGR i spółdzielniach produkcyjnych poprzez wyjazdy do okolicznych wsi i nawiązanie łączności drogą korespondencji.

Im lepiej wykonamy zasiewy, im większy obszar zasiejemy, tym większe zbierzemy plony, tym większy będzie dobrobyt wsi i miast, tym więcej dostarczymy przemysłowi wartościowego surowca, tym większa będzie siła naszego ludowego Państwa, tym skuteczniej bronić będziemy pokoju tym szybciej rosnąć będzie Polska Ludowa, która dla młodzieży stwarza wspaniałe możliwości rozwoju.

Akcja siewna — to nasza sprawa, to bojowe zadanie młodzieży polskiej. Wykonajmy je jako zaszczytny obowiązek, który na nas młodych nakłada nasza ludowa Ojczyzna.

Masowy ruch amatorski dźwignią upowszechnienia kultury w Polsce Ludowej

Przewodniczący CRZZ na uroczystości rozdania nagród artystycznym zespołom świetlicowym

WARSZAWA (PAP). W CRZZ odbyła się uroczystość wręczenia nagród i dyplomów świetlicowym zespołom artystycznym, wyróżnionym w festiwalu sztuk radzieckich.

Na uroczystości przybyli: członkowie prezydium CRZZ z przewodniczącym CRZZ ob. A. Zawadzkiem na czele, przedstawiciele partii politycznych i organizacji społecznych oraz świata teatralnego i literackiego stolicy.

Do zebranych przemówił przewodniczący CRZZ ob. A. Zawadzki, który powiedział m. in.:

Festiwal sztuk radzieckich, przeprowadzony w końcu 1949 r. był nieprzeciętnym wydarzeniem kulturalnym i politycznym w Polsce.

Jesteśmy świadkami rozwoju kulturalnego, niespotykanego w dziejach naszego narodu. Nasze państwo robotniczo-chłopskie wyzwało i wyzwala ogromną, utajoną siłę twórczą klasy robotniczej i mas ludowych naszego kraju.

Masowy ruch amatorski stał się poważną dźwignią upowszechnienia kultury w naszym państwie ludowym. Jest to niewątpliwie poważny dorobek związków zawodowych, jest to dorobek setek i tysięcy entuzjastów — aktywistów pracy kulturalnej w naszych świetlicach i domach kultury.

Wprowadzenie sztuki radzieckiej do świetlic podniosło na wyższy poziom ideologiczny teatr amatorski i wpłynęło na pogłębienie treści innych form pracy świetlicowej.

Bliska stała się naszym zespołom robotniczym sztuka realizmu socjalistycznego. Rozumiej ją one coraz lepiej wielką sztuką, reprezentującą idee postępowe.

Wytyście wasze siły, by uczynić masowy teatr świetlicowy, przy współpracy z teatrem zawodowym instrumentem rozwoju współzawodnictwa pracy i wykonania planu 6-letniego, planu budowy podstaw ustroju socjalistycznego w naszym kraju.

Po przemówieniu tym wręczenia nagród i dyplomów kierownikom 100 zespołów świe-

tlicznych dokonał sekretarz generalny CRZZ ob. T. Cwik. Cztery nagrody państwowe otrzymały: I nagrodę w wysokości 500.000 zł zespół włóknarzy z Bielawy za inscenizację „Młodej gwardii” Fiediejewa, nagrody po 100.000 zł zespoły: kolejarzy z Małkini („Jubileusz” Czechowa), pracowników „Dalmoru” z Gdyni („Oświadczyń” Czechowa) oraz pracowników Państwowych Zakładów Koksochemicznych z Zabrza („Niedźwiedź” Czechowa).

Pozostałe zespoły z terenu całej Polski otrzymały nagrody ufundowane przez CRZZ, w wysokości 40.000 zł każda.

SUKCESY GOSPODARCZE krajów demokracji ludowej

Artykuł pod powyższym tytułem ukazał się w ostatnim numerze pisma „O trywajęć kół, o demokrację ludową”.

Podajemy go w skrócie. Rok wstąpił gospodarzy Związku Radzieckiego, wzrost dobrobytu jego ludności oraz sukcesy krajów demokracji ludowej, które zakładają fundamenty socjalizmu, świadczą o triumfie socjalistycznego systemu gospodarki.

W roku ubiegłym kraje demokracji ludowej wykonały z nadwyżką swe plany gospodarcze. W Polsce na 2 miesiące przed terminem wykonano plan 3-letni i przystąpiono do realizacji nowego 6-letniego planu. Lud pracujący Węgier wykonał plan 3-letni na 7 i pół miesiąca przed terminem rozpoczęcia realizacji nowego planu 5-letniego. Czechosłowacja i Bułgaria wykonały z nadwyżką plan pierwszego roku 5-letki. Rumunia — plan roczny. Albania — plan pierwszego roku planu dwuletniego. We wszystkich tych krajach produkcja przemysłowa znacznie przekroczyła poziom przedwojenny: w Polsce — o 75%, w Węgrzech — o 40%, w Bułgarii — dwukrotnie, w Czechosłowacji (na głowę ludności) — o 40% itd.

Wszystkie kraje demokracji ludowej poświęcają obecnie w swych planach szczególną uwagę szybшему rozwojowi przemysłu ciężkiego, zwłaszcza przemysłu budowy maszyn, aby umożliwić wyposażenie przemysłu, transportu i rolnictwa w nowy sprzęt techniczny, aby móc dokonać socjalistycznej przebudowy rolnictwa, zbudować socjalizm i zwiększyć zdolność obronną tych krajów aby przetrwać i być w kraju przemysłowym, gdyż poza Czechosłowacją były one przeważnie krajami rolniczymi lub rolniczo-przemysłowymi. W ciągu krótkiego czasu zbudowano dziesiątki zakładów przemysłowych, stworzono szereg nowych gałęzi przemysłu m. in. zorganizowano produkcję traktorów w Rumunii, silników elektrycznych i maszyn rolniczych — w Bułgarii, łożysk kulkowych — w Czechosłowacji; itd.

Pomyślna realizacja planów gospodarczych oraz wzrost produkcji przemysłowej w krajach demokracji ludowej są następstwem rozwoju współzawodnictwa socjalistycznego, przedownictwa pracy, wyrażającej się świadomości socjalistycznej robotników, pracujących obecnie dla siebie, dla swego narodu, dla swego państwa.

Wykonanie planów gospodarczych doprowadziło do umocnienia i rozszerzenia socjalistycznego sektora gospodarki. Obecnie przemysł prawie całkowicie znajduje się w ręku Państwa Ludowego.

Szczególnie doniosłe znaczenie posiadają poważne zmiany, jakie zachodzą w produkcji rolnej. W ciągu roku ubiegłego powstały dziesiątki nowych państwowych gospodarstw rolnych, które powodane są do odegrania ważnej roli w organizowaniu wielkiej, socjalistycznej produkcji na wsi. Przyczyniają się one w poważnym stopniu do lepszego zaopatrzenia miast w żywność, dostarczając chłopom ziarna kwalifikowanego, bydła rasowego itp. Powstały setki ośrodków maszynowych, które uprawiają ziemię produkcyjnych spółdzielni rolnych oraz drobnych i średnich chłopów. Na wsi utworzono tysiące produkcyjnych spółdzielni rolnych skupiających biedotę wiejską i chłopów średnich, którzy pragną pracować zespołowo, organizować na wsi nową, socjalistyczną produkcję.

Produkcyjne spółdzielnie rolne rozwijają się i krzepną. W roku ubiegłym uzyskane w nich zbiory były znacznie wyższe od zbiorów w gospodarstwach indywidualnych.

Partie komunistyczne krajów demokracji ludowej prowadzą politykę zacieśniania sojuszu klasy robotniczej z drobnymi i średnimi chłopstwem, politykę ściśle związaną z polityką ograniczenia i wypierania bogaczy wiejskich.

Państwo Ludowe udziela wszechstronnej pomocy pracującemu chłopstwu. Szczególną

WYBORY do Najwyższej Rady ZSRR

Moskwa, 12 marca

Rozpoczyna się dzień wyborów do Najwyższej Rady ZSRR. Dzień ten — to ogólnonarodowe święto wszystkich ludzi radzieckich.

Dlatego tak pięknie i odświętnie udekorowane są domy i ulice miasta. Wszędzie powiewają flagi.

Morze plakatów... jeden z nich zobaczył można w każdym zakątku Moskwy. Widnieje na nim napis: „Niech żyje Wielki Stalin”. I każdy wyborca, gdziekolwiek wrzuci on swą kartkę wyborczą do urny — czy to w okręgu stalinowskim, w Moskwie, czy na dalekiej Czukotce, w Leningradzie, czy w Odessie — wszędzie głośnie na Stalina.

Wyborcy październikowego okręgu wyborczego wysunęli na kandydata do Najwyższej Rady ZSRR tokarza Pawła Bykowa, znanego nowatora i racjonalizatora.

Syn chłopca, Paweł Bykow, chciał być tokarzem. Wstąpił do instytutu pracy i osiągnął swój cel. Ale nie poprzestął na tym, Z roku na rok podwyższa swe kwalifikacje. Pracuje nad tym, aby przyspieszyć proces skrawania metali.

W 1948 r. osiągnął zawrotne tempo skrawania metalu: 800—1000 m na minutę. Za wybitne osiągnięcia w pracy, za zastosowanie szybkościowych metod skrawania metalu otrzymał w 1949 r. premię stalinowską.

W Związku Radzieckim wybiera się do Najwyższej Rady ZSRR zarówno wybitnych działaczy państwowych jak i prostych robotników i chłopów. W tym leży siła radzieckiej demokracji, jej istota. Naród radziecki powierza ster państwa swym najlepszym synom, którzy pracą swą dowiedli, że są czynnymi bojownikami o nowe, lepsze życie, o komunizm. Takim właśnie synem ludu jest Paweł Bykow.

* * *

Wyborcy zgłosili się do okręgów wyborczych jeszcze przed rozpoczęciem głosowania. Grupa młodych robotnic, biorących po raz pierwszy udział w głosowaniu, po oddaniu głosów sfotografowała się przed lokalem wyborczym, przyszedł generał Pietrosianc z całą rodziną, aby oddać głos na Bykova.

Jako jeden z pierwszych przyszedł oddać głos na swego nauczyciela — tokarz fabryki samochodów małoditrazowych J. Kondratienko.

— Podjąłem się wykonać 5 norm miesięcznych na czesć wyborów i zobowiązanie swoje wypełniłem. Postaram się jeszcze lepiej pracować na chwałę ojczyzny i z radością oddaję głos na Bykova, godnego kandydata stalinowskiego bloku komunistów i bezpartyjnych.

W wielu okręgach wyborczych w ciągu pierwszej pół godziny głosowało 15 do 20 proc. wyborców. Nawet dla Związku Radzieckiego, gdzie procent głosujących jest zawsze bardzo wysoki, obecne głosowanie jest znamienne. Jest ono wyrazem oddania i miłości ludu do partii i Józefa Stalina.

Ludzie radzieccy z ufnością spoglądają w przyszłość. Wiedzą, że ojczyzna ich kroczy naprzód od sukcesu do sukcesu. Gdyż na czele jej stoi partia bolszewicka i Wielki Stalin.

Cały dwustumilionowy naród radziecki mówi dziś: „Chwała Wielkiemu Stalinowi”.

J. Lomko

Studenti i profesorowie Akademii Lekarskiej w Poznaniu założyli Koło Medycyny Lotniczej

Jak się dowiadujemy, przy Akademii Lekarskiej w Poznaniu powstało w ubiegłym tygodniu pierwsze Koło Medycyny Lotniczej, oparte o Ligę Lotniczą. W skład Koła weszli lekarze, absolwenci oraz studenci wyższych lat medycyny w liczbie 30 osób.

Nowopowstałe koło postawiło sobie konkretny program pracy. Postanowiono utworzyć w Poznaniu Ośrodek Lotniczo-Lekarski w porozumieniu z poradnią sportowo-lekarską przy II Klinice Wewnętrznej A. L. w Poznaniu. W Ośrodku Lotniczym przeprowadzać się będzie badania wstępne dla kandydatów do szkół lotnictwa cywilnego, badania okresowe dla członków Aeroklubu Poznańskiego, naukowe dla personelu latającego i badania oraz kon-

trole nad leczeniem koklusu dziecięcego. Poza tym Ośrodek Lotniczo-Lekarski wyszkoli personel lekarski dla obsługi samolotów sanitarnych, organizować będzie dorywcze i stałe dyżury na szybowiskach, oraz wyszkoli grupę spadochronową lekarzy, studentów medycyny i pielęgniarek, na wypadek powodzi, epidemii, niemożności lądowania itp.

Poza tym koło będzie prowadzić częste posiedzenia naukowe, na których członkowie zapoznają się z najnowszymi osiągnięciami medycyny lotniczej. Członkowie koła mają zamiar prowadzić również wykłady z higieny lotniczej dla uczestników wszelkich kursów lotniczych oraz personelu obsługi lotniska.

Przewodniczącym koła wybrano studenta medycyny — pil. Mariana Reorbacha, A. Z.

CZWARTEK Hilarago

Słońce w. 6.07 zach. 17.57 Księżyc w. 5.48 zach. 15.27

Uwaga, Gostyni! Wesoły GŁOS przyjeżdża w najbliższych dniach! Szczegóły w jutrzejszym numerze

KROTOSZYN

Staraniem Państw. Gimnazjum i Liceum Handlowo-Administracyjnego przybywa do Krotoszyna dr Stanisław Kolbuszewski...

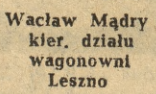
Ze sali sądowej. Sąd Grodzki w Krotoszynie rozpatrywał w dniu 9 bm. kilka spraw o kradzież...

„Szelmostwa Skapena” w Krotoszynie. Po raz drugi w tym roku zawitał do Krotoszyna Państwowy Teatr...

Nowe władze SD. W dniu 12 bm. odbył się powiatowy zjazd delegatów Stronnictwa Demokratycznego...

Kolejarze racjonalizatorzy otrzymali premię

W dniu 11 bm. odbyło się w świetlicy ZZK w Lesznie wręczenie nagród kolejarzom — racjonalizatorom węzła leszczyńskiego...



Waclaw Madry kier. dzialu wagonowni Leszno

Szczygiowski serdecznie podziękował wyróżnionym oraz zaapelował do zebranych...

W części artystycznej wystąpił zespół sceniczny ZZK, dając przedstawienie pt. „Próba generalna”...



Waclaw Olszewski kier. robót parowozowni Leszno Franciszek Konopka prac. Odcinka Drogowego Wolsztyn

Zjazd powiatowy TPPR w Kościanie

W dniu 12 bm. obradował w Kościanie zjazd delegatów TPPR. Obrady zajął przewodniczący Zarządu Powiatowego TPPR ob. Szlajak...

wynikało, że w powiecie jest 48 kół i 4300 członkami, w tym 18 kół wiejskich i 9 kół młodzieżowych...

Po referacie ustępujący zarząd złożył sprawozdanie ze swej działalności...

Ze sportu

Dlaczego Gminna Rada Sportu Wiejskiego nie zorganizowała LZS-u w Jabłonie

Powiat wolsztyński posiada 30 Ludowych Zespołów Sportowych. Najlepiej pracują 3 LZS-y w gminie Babimost...

Gminne Rady Sportu Wiejskiego w pow. wolsztyńskim nie przejawiają żadnej działalności...

Powiatowa Rada Sportu Wiejskiego w Wolsztynie założy w najbliższym czasie nowe LZS-y...

Dwa zwycięstwa Kolejarza wolsztyńskiego

Kolejarz wolsztyński zainaugurował sezon spotkaniem piłkarskim w Kolejarzem w Stęszewie...

W tym samym dniu ping-pongiści wolsztyńscy pokonali kolejarzy ze Stęszewa w st. 7:3...

NAGRODY dla kobiet-społeczniczek

Na zakończenie Tygodnia — Liga Kobiet zorganizowała w Wolsztynie w ub. niedzielę uroczystą akademię...

Związku Gmin Spółdz. SCh, 1 z Zarządu Miejskiego, 2 z Państwowego Browaru i Słodowni...

Inspektor szkolny Wajnora mówiąc o zasługach kobiety polskiej wyróżnił ofiarną pracę nauczycielek...

W części artystycznej nastąpiły deklamacje uczennic Szkoły Podstawowej...

Echa średzkie Międzynarodowego Dnia Kobiet

Celem uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet odbyły się po gromadach i wsiach pow. średzkiego uroczyste akademie...

Po akademii urządzonej w Krzykosach zostało utworzone koło Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej...

Nie pozostawiać dzieci bez opieki

W mieszkaniu Edwarda Gallera w Koźminie, przy ul. Szkolnej nr 4 wybuchł pożar...

Dzieci wyniesiono z płonącego mieszkania, uległy one jednak poparzeniom...

Pożar zagrody

W ubiegłym tygodniu wybuchł pożar w zagrodzie rolnika Jana Jędrzejczaka w Galewie...

BOJANOWO

Zespół teatralny Państw. Szkół Gospod. Wiejsk. w Bojanowie wystawił ostatnio dwie sztuki teatralne...

Zjazd Powiatowy TPPR. W niedzielę, dnia 19 bm. o godz. 9.30 odbędzie się w Rawiczu w Domu Kultury...

WSCHOWA

Nowy sklep Samopomocy Chłopskiej został otwarty przy ul. Kowieńskiej...

Przewodniczącym Pow. Rady Narodowej został obrany ob. Radosz, znany społecznik na terenie Wschowy i Kepna...

Licytacja

Dnia 18 marca 1950 r. o godz. 14 w Kaczynie p. Południowej ul. ob. Fr. Głowackiego odbędzie się licytacja...

Co, gdzie i kiedy w Poznaniu

TEATRY OPERA: środa o godz. 19 balety: „Karnawał” do muzyki Roberta Schumanna...

Lekarskie

Emilia Suszkowa, specjalistka pielęgnacji suchej cery Leczenie: upiechu trądzika...

Wolne posady

Państwowa Centrala Wyszkołenia Zawodowego w Pile, ul. Koskańska nr 150...

Nauka

Jazdy samochodem motocyklem dobrej obsługi pojazdów mechanicznych...

OGŁOSZENIA DROBNE

Osobiste

Wolony, ślubne suknie najmodniejsze wypożyczam we lony upinam Mickiewicza 28...

Kupna

Maszyny biurowe kupujemy. Kochanowicz pl. Wolności 13 obok 3 Maja. 907a

Sprzedaje

Parcele własne w Antoninku, otoczone zieleńcami również na spłaty...

Obwieszczenie o publicznej licytacji

W myśl art. 85 dekretu o egzekucji administracyjnej świadczących pieniężnych z dnia 28 I 47 (Dz. U. R. P. nr 21, poz. 84)...

Dzierżawy

Spiesznie szukam dzierżawy gospodarstwa. — Oferty Głos Wielkopolski dla 4551

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę mężowi mojemu, śp. Maksymilian Jankowski kierownik naszego Działu Skupu...

Janowi Parnowskiemu

dyrektorowi Narodowego Banku Polskiego w Kaliszu tym, który ze wszystkich stron nadesłali wyraz współczucia, Dyrekcjom Banków i Szkół...

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę mężowi mojemu, śp. Ludwik Szulczyński dentysta

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę

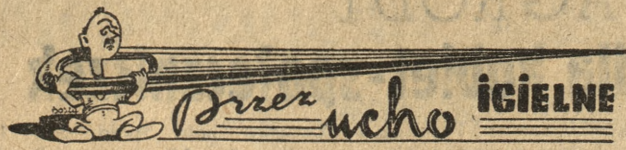
Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę mężowi mojemu, śp. Ludwik Szulczyński dentysta

Redakcja. Poznań ul. Działoszyńskich 10. Telefon: redaktor naczelny 529 09 zast. red. nacz. 502 31...

Zakład Wiedzy Handlowej. Poznań Zwierzyniecka 13 telefon 500-94. rozpoczyna 28 marca 3 miesięczny Kurs Księgo

Dnia 13 marca 1950 r. zmarł nagle, opatrzony Olejami św. mój nieodżałowany mąż, nasz brat, szwagier i wujek, śp. Ludwik Szulczyński

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę mężowi mojemu, śp. Janowi Parnowskiemu



Namawiacze

Drogi Czytelniku! Jeżeli masz energiczną żonę, chorą wątrobę, lub zdrowy rozsądek, wówczas oczywiście unikasz okazji do tzw. picia. Sam nie wiesz jak się to dzieje, że mimo swej najlepszej woli, zalewasz się od czasu do czasu w „pestkę”.

Mogę Ci zdradzić tajemnicę tego stanu rzeczy. Wszystkiemu winni „namawiacze”, z którymi walka jest również konieczna jak walka z alkoholizmem.

Najczęściej wygląda to tak. Idziesz na jakieś imieniny względnie uroczystość rodzinną. Intencje Twoje są jak najszlachetniejsze. Pragniesz skosztować pewną większą ilość zimnych oraz gorących zakąsek, popić kawą i opuścić miłych gospodarzy w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku.

Zapominasz jednak o istnieniu namawiaczy.

— Zdrowie solenizanta — woła taki gość. Usiłujesz się tłumaczyć chorą wątroba, ale solenizant (namawiacz nr 2) mówi do ciebie z wyrzutem — nie życzę mi pan zdrowia? Na takie dicitum ulegasz i pijesz.

Zdrowie solenizanta po raz 1a — ryczy namawiacz nr 1. Usiłujesz schować kieliszek do popielniczki, bez skutku. Namawiacz to natychmiast zarzuca.

— Eee, to nieładnie — mówi. W oczach namawiacza nr 2 błyszczy lzy (od dymu papierosowego) — pijesz.

Zdrowie solenizanta po raz 1b — pijesz.

Potem śpiew... sto lat... wyjesz i pijesz.

Nie masz czasu zakąsić kanapką ze szynką, bo chór namawiaczy śpiewa: A kto zdrowia nie wypije niech go piorun trzaśnie... W obawie przed burzą pijesz.

Potem namawiacz obwieszcza wszystkim przytomnym (jeszcze) — pijemy zdrowie przezacnej gospodyni — usiłujesz się tłumaczyć, co nieco trudno ci przychodzi... Ktoś z boku syczy — cham, nie pije zdrowia przezacnej gospodyni — rehabilitujesz się i pijesz do dna.

Wtedy w nagrodę namawiacz nr 2 wznosi toast: Zdrowie ep! miłych ep! gości! Ponieważ chodzi o twoje zdrowie, więc pijesz...

Na drugi dzień masz potwornego „katka” i boleści wątroby.

Czy jest na to rada? Jest! Kiedy pito po raz pierwszy zdrowie solenizanta, trzeba było spojrzeć na jego tryskającą zdrowiem głowę, i pomyśleć o swoim nadwątłym zdrowiu. „ojot”



Wstał i położył mu rękę na ramieniu. — Polóż się chłopcze, a ja tu koło piątej wpadnę.

Chaberek nie mógł wydobyć głosu, milczał. Major Wardas ociągał się jeszcze, gdy wszedł boy hotelowy, wzywając go do telefonu.

— Mrs Wardas calling, sir.

— All right — mruknął z irytacją. — No, bywaj zdrow tymczasem — powiedział do syna.

— Bądź zdrow — szepnął Chaberek, nie patrząc na niego.

ROZDZIAŁ XII.

Punktualnie o piątej po południu major Wardas powrócił do hotelu i zapytał o syna.

— Sorry, he is out — odrzekł portier, szukając czegoś na kontuarze.

— Wyszedł? — zdziwił się major.

— Wyjechał — powiedział portier, podając mu zaklejoną kopertę. — Został list dla pana.

— Ach tak — mruknął Wardas, udając że go to niezbyt zaskoczyło. — Dziękuję.

Zatrzymał się przy drzwiach przedzianka i rozerwawszy kopertę, przeczytał niecierpliwie, opuszczając po parę zdań, aby jak najprędzej dowiedzieć się, co ten nieobliczalny chłopak uczynił.

... i wracam na „Dar Pomorza”, który stoi na redzie Cowes. Jeśli zdecydowałbyś się wrócić do Polski i do nas, przyjeżdż. Jeżeli nie — lepiej chyba, żebyśmy się już nie zobaczyli. Bardzo mi smutno.

Twój syn, Kazik.

Wzruszył ramionami z irytacją, zmiął list, jakby chciał zruć go w kącie, ale rozmyślił się i wygładziwszy papier, przeczytał raz jeszcze.

— Dzieciuch — szepnął — Biedny, mały uparty dzieciuch.

Pomyślał, że pomimo wszystko, ten chłopiec musi go bardzo kochać i poczuł się wzruszony. Jednocześnie doznawał podwójnej ulgi: raz że Chaberek nie był pełną żądzą tragicznego czynu, czego obawiał się w pierwszej chwili, po wtóre zaś — że przez swój wyjazd pozostawił go samego; że uwolnił go od tej męczącej zmyry, jaką było beznadziejne ukry-



wanie przed nim małżeństwa z Margaret i szukanie coraz nowych wykrętów wbrew oczywistym, bijącym w oczy faktom.

Wmawiał w siebie, że Kazik co najmniej ma jeszcze pewne wątpliwości w tej sprawie, jeśli nawet nie został przez niego przekonany, że Margaret nie jest panią, Wardasową. Gdyby tu pozostał dłużej, upewniłby się ostatecznie o bigamii ojca; i o założeniu przez niego drugiej rodziny. Co więcej — Margaret mogłaby się dowiedzieć, że nie jest prawą małżonką, ponieważ poślubiła człowieka żonatego...

Mimo to było mu przykro, jeśli już mieli się rozstać, to wyobraził sobie inaczej owo rozstanie. Chłopiec istotnie mógł być rozszalony...

— Jest taki po kobiecemu wrażliwy... — pomyślał.

Spojrzał na zegarek. Może jeszcze zdąży na dworzec?

Wrócił do portierni i zapytał o pociąg do Southampton.

Najbliższy odchodził o piątą trzydzieści, za dwadzieścia minut.

— Nie zdąże — pomyślał, i znów doznał jak gdyby ulgi: cała ta historia urywała się równie nagle i niespodziewanie, jak się zaczęła.

Uwalniało go to w jego pojęciu od natychmiastowego działania. Nawet nie zapytał o następny pociąg i nie przyszło mu do głowy, żeby teraz wyjeżdżał. Wiedział, że „Dar Pomorza” pozostanie w Cowes przez tydzień. Miał czas.

Złożył list Chaberką i wsunął go do kieszeni. Idąc ku drzwiom wyjściowym, zaważał się, po czym skręcił na lewo, do baru. Usiadł na wysokim stołku, uśmiechnął się do znajomej dziewczyny za ladą i zażądał podwójnej whisky.

— Dwa razy — powiedział. — Dla mnie i dla ciebie, Kate.

Wypił i kazał znowu nalać. Ale Kate nie chciała z nim pić.

— Jeszcze wcześniej — usprawiedliwiła się zalotnie. — Ja mogę dopiero po dziesiątej, przed zamknięciem wyszynku.

Wobec tego wypił swoją i jej porcję. Potem jeszcze kilka „dubli”.

Gdy płacąc wyjmował pieniądze z kieszeni, wypadł mu list. Nie zauważył tego. Trochę kręciło mu się w głowie. Był w doskonałym nastroju.

Wyszedł, niezbyt pewnie trzymając się na nogach.

Posługacz, który o dziesiątej wieczorem sprzątał w barze, wymiół zbrukany podeptany list Chaberką do śmieci.

Chaberek dostał się do Cowes wieczorem i idąc wzdłuż nabrzeża, już z daleka zobaczył „Dar Pomorza”, przycumowany teraz w żelaznych palisadach, obok jakiegoś parowca z zielonym kominem. Chaberek był bardzo zmęczony, więc mijając obcy statek, przystanął, aby przełożyć walizkę z prawej ręki do lewej. Znalazł się na wprost otwartego iluminatora jakiejś kajuty na rufie, skąd padało jaskrawe światło na chodnik, i usłyszał kilka zdań rozmowy, prowadzonej po polsku.

Spojrzał na rufę statku i przeczytał jego nazwę: DOUGLAS, pod nią zaś — port macierzysty: Newcastle.

Był w takim nastroju, że nie zwróciłby na to uwagi, gdyby nie poznał głosu kapitana Gwiazdowskiego.

— Widziałem tych twoich praktykantów na waszej szalupie — mówił komentując „Dar Pomorza”. — Dobrze wioślą.

— Ba, dopiero zaczynają trening — odrzekł ktoś z przechwałką. — Zobaczysz ich za tydzień! Założę się, że nie macie ani jednej takiej załogi. Chcesz — zróbmy zawody! Choćby jutro!

— Nie. Jutro — nie. Moi chłopcy od kilku tygodni w ogóle nie wiosłowali. Zresztą — to kandydaci. Mają za sobą tylko parutego kursu przysposobienia morskiego. Ale za tydzień możemy spróbować.

(Ciąg dalszy nastąpi)



Rvs. St. Ziarnkowski

JAŚ BUDZIK

uczy śpiewu?

Jak? Kiedy? Gdzie?

Już w najbliższych numerach „Głosu” rozpoczynamy nowy, atrakcyjny konkurs mający na celu popularyzację piosenek ludowych i pieśni masowych. Na uczestników Konkursu czekają liczne nagrody w postaci instrumentów muzycznych, bileatów od Opery, Filharmonii itp.

A więc...

Już za kilka dni

zobaczymy się z Jasiem Budzikiem!!!

Zwycięska ósemka zapaśników Rumunii



Tarziu

Föjer

Popescu

Batrau Joan

Popovici Nicolae

Bujor Lazar

Foral Ovidiu

Nedelen

Aleksander Kulisiewicz

W krainie Szklanej Baśni...

Korespondencja własna „Głosu”

Praga, w marcu

Na zgiebłym liście, w mroźny marcowy poranek, znalazła schronienie maleńka kropelka wody. Kropli takich miliardy — a jednak, gdy popatrzysz, w każdej z nich dzieje się jakieś czary; woda zastyga, zwolna ją ścina mróz i popatrz: z kropelki został już tylko stubarwny kryształ lodu. A gdybyś kryształ taki przytulił bardziej do oka, dojrzyś w nim wiele ukrytych przed światłem tajemnic — choć trzeba dobrze patrzeć...

Oto królewna tańczy, wiruje na szklisto-mlecznym lodzie — zwiwna, beztraska jak ptaszek; z królewną razem cień jej tańczy po szmaragdowych, złotych, czerwonych, gdzie niegdzie znowu białych konturach grotu.

Z dalekich stron, kiedy kropelka nie skostniała jeszcze, przyfrunął do niej kiedyś bieleutki pyłek kwiatu. Mróz przykuł go do kryształowej podłogi. Wtem, gdy królewna poczekała tańczyć, pyłek (jak zwykle to w bajce bywa) przemienił się w... rozkochanego blazna i nuże hulać z królewną po lodzie, nuże szaleć! Dwa cienie migały w zaczarowanych podziemiach. Aż nagle blazen osiwa się na śliską tafle lodu, serce w nim bić przestaje: oto los bezlitosny odgrodził go od ukochanej matową ścianą, której nie przejrzy, nie wzruszy niczym — łzami nie roztopisz. Światła błądzą po ścianie — a nierzaz i sylwetka... Blazen wsłuchany w dźwięki dalekich tonów, złamany w pół, jak wzdardzona, popusta zabawka — nieruchomieje...

A wszystko to — przypomina — rozgrywa się w malenkich, niepozornej kropki wody.

Bajka. Lecz pocóż bajki prawić dorosłym ludziom, i to w poważnej, zagranicznej korespondencji? Tym razem jednak bajka ta tyle kosztowała trudu, że nawet najmniejszej romantycznej czytelnik z przyjemnością o niej posłucha. Był to film, pierwszy w świecie film czeskiego twórcy tzw. „szklanych obrazów” reż. K. Zemana pt. „Inspirace” („Inspiracja”).

Niezwykły to i niezapomniany film. Na ekranach praskich „idzie” już 10 tydzień, a kina stałe pełne. W „Fata morgana” zareprezentowano poza „Inspiracją” 3 groteski rysunkowe znanego kolektywu „Bratri v triku” („Vzduchodol a laska” — „Sterowiec i miłość”, „Andelsky kabat” — „Anielski surdut” i „Papirové Nocturno” — „Papierowy nocturn”) oraz 2 filmy kukielkowe Jerzego Trnki: „Arie prerie” („Aria prerie”) i „Romans basou” („Romans i bas”).

„Vzduchodol a laska” to chyba najlepszy tematycznie fragment cyklu; historyjka o zadurzonem po uszy inżynierze, który porwawszy swą wybrankę na „zeppelinie” kąpiec z pościu i gromów niedozwolonego meża-generała „Andelsky kabat”, mający czasem wiele wspólnych wątków z „Historią jednego fraka” obfituje już w szereg zgola niedoziemnych tarapatów (np. scena, kiedy torreador i byk, ogarnięty mafią „anielskiego surduta”, całują się na meksykańskiej arenie). Dobrze podane jest „Papierowe Nocturno”, satyra na anglo-amerykański bluff, a jeszcze misterniej „Aria prerie” — kapitalna parodia z której wynika, jak dumny i beznadziejny jest każdy amerykański czy pseudo-amerykański kicz. „Romans i bas” (wg nowelki Czechowa) kreśli splendor tzw. kasty wyższej, dworską manierę i przewrotność.

Królewna Śnieżka”, jeden z możliwych długometrażowych filmów Walt Disney'a, jaki widzieliśmy w Polsce, był wcale miły, słabsze od niego i przereklamowane były „Podróże Guliwera” — choć oba te filmy nie dorównują bynajmniej cyklowi „Fata morgana”.

Co tu zresztą dużo mówić — sami się o tym przekonamy.

CSR — Polska 5:3

W rewanżowym meczu hokejowym pomiędzy reprezentacjami CSR i Polski, ponownie zwycięstwo odnieśli Czesi w stosunku 5:3 (3:1, 2:1, 0:1). Polacy stawiali zacięty opór, a w ostatniej tercji przeważali nawet zdecydowanie. Bramki zdobyli: Choward — 2, Mizera, Reiman i Kucera po 1, dla Polaków Lewacki, Skarzyński i Burda.